Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 42 | Września, czwartek, dnia 15 kwietnia 1926 r. | Rok VIII

Walka o równowagę budżetu.

O równowagę budżetu państwowego w dochodach i rozchodach, bez której oczywiście jakakolwiek porządna gospodarka na dalszą metę jest wykluczona, toczy się u nas walka już od dłuższego czasu. Zaczął ją bodaj jako pierwszy, będąc ministrem skarbu p. Kucharski, gdy wobec nienasyconych żądań stronnictw lewicowych oraz ich ciągłych pretensyj do skarbu państwa usiłował przeprowadzić w Sejmie zasadniczą uchwałę, żeby chcąc przekroczyć etat zwyczajny we wydatkach, równocześnie musiano wskazać także sposób, w jaki one mają być pokryte. Lewica nasza bowiem już wtenczas przy stawianiu swoich nadmiernych żądań nie pytała o to absolutnie, skąd skarb weźmie środki na ich pokrycie.

Sejm wówczas naogół uznał to żądanie ministra Kucharskiego za słuszne, lecz w rzeczywistości starały się do niego zastosować tylko te stronnictwa, które stoją na gruncie państwowym, natomiast lewica nadal w swoich żądaniach wychodziła poza ramy etatu i poczęści też potrafiła postawić na swojem przez wywieranie wszelkiego rodzaju presji na rząd.

To się jednak mogło udawać tylko tak długo, dopóki starczyły skromne zasoby i przedewszystkiem dopóki obłożenie ciężkiemi podatkami społecz. było jeszcze w możności składać preliminowane sumy lub je nawet przekraczać. Rychlej czy później kres takiej gospodarki musiał być nieuchronny. Ta chwila też nadeszła pod koniec rządów p. Grabskiego przed paru zaledwie miesiącami, gdy się pokazało, że wszystkie zasoby zostały zjedzone jak również niektóre pożyczki przeznaczone właściwie na inwestycje i gdy zarazem się pokazało, że wyczerpane społeczeństwo zaczyna w podatkach zawodzić.

Rząd p. Grabskiego wtedy upadł, a ciężkie przesilenie, jakie wówczas groziło Polsce, zostało tylko w ten sposób zażegnane, że nawet niektóre lewicowe ugrupowania (P. P. S. i N. P. R) pomogły utworzyć nową koalicję, która wyłoniła ze siebie rząd obecny. Jak przypuszczali jedni, socjaliści krok ten uczynili dlatego, bo wzrastająca liczba bezrobotnych wreszcie otwarła im oczy na skutki ich gospodarki. Inni natomiast podejrzewali z góry, że weszli oni do koalicji rządowej tylko w tym celu, żeby tam pilnować swych zdobyczy socjalnych, albo raczej socjalistycznych i nie pozwolić ich uszczuplić pod żadnym warunkiem. Sądząc według późniejszego ich postanowienia i obecnego stanowiska wobec usiłowań p. ministra Zdziechowskiego zmierzającego do zrównoważenia budżetu, trzeba poniekąd podzielać zdanie tych drugich.

P. Zdziechowski, jak wiadomo, z góry postawił żądanie, żeby obniżyć wydatki państwa przez redukcję i oszczędności do poziomu rzeczywistych jego dochodów. I dokoła tego rządania toczy się jeszcze obecnie uporczywa walka, w której lewica rządowa opiera się dalekoidącym oszczędnościom, a natomiast wysuwa możliwość ograniczenia naszej armji i podwyższenia taryf kolejowych. Pierwsze z tych żądań musiało wywołać niewątpliwie uśmiech zadowolenia na ustach naszych sąsiadów z prawej i z lewej strony. Drugie zaś, ponieważ przyczyniłoby się ono w dalszej mierze do podrożenia produkcji u nas, musiałoby pociągnąć za sobą zamknięcie całego szeregu czynnych na razie jeszcze warsztatów i fabryk, a temsamem zwiększyć liczbę bezrobotnych. Więc osłabić obronę kraju i wzmóc jeszcze wewnątrz niezadowolenie. Do tego zmierzają wnioski lewicy!

Stan rzeczy obecnie jest taki, że p. min. Zdziechowski postanowił wystąpić w najbliższych dniach (15. bm.) z przedłożeniem projektu ustawy, której celem będzie ustawodawcze zagwarantowanie równowagi budżetowej i środków do niej prowadzących. Możliwość targów i kompromisów po przedłożeniu tego projektu będzie wykluczona — p. minister Zdziechowski rzekomo jest zdecydowany ustąpić, gdyby sprawa zrównoważenia budżetu jeszcze teraz nie miała być załatwiona po jego myśli.

Stajemy zatem znowu wobec możności przesilenia rządowego, bo rzecz jasna, iż w razie podania się do dymisji ministra skarbu rozpadnie się także koalicja obecna i rząd p. Skrzyńskiego dłużej nie będzie się mógł utrzymać. Sprawa ta ostatecznie musi się rozstrzygnąć między 15 a 25 kwietnia, czyli w ciągu najbliższych dwóch tygodni. I jak zwykle w takich razach jesteśmy znowu świadkami ataków na złotego oraz spekulacji, które komu jak komu, ale Polsce w każdym razie przyniosą wielkie straty. A wtedy będzie jeszcze mniej widoków zaradzenia bezrobociu i nędzy.

Lewica nasza jednak o to się absolutnie nie troszczy, tylko jej najgłówniejszą troską jest obecnie ta, żeby móc przypiąć jakąś łatkę p. Zdziechowskiemu i nastroić ogół przeciw niemu. Ponieważ zaś trudno go o co innego pomawiać, więc czyni mu zarzut „zbyt bojaźliwej gospodarki", niezdolnej rzekomo do uzdrowienia naszej skarbowości. Oczywiście tak gada, jak jej jest dogodnie, bo niedawno jeszcze naodwrót p. Grabski był jej „zbyt pewny siebie".

Lewica jednem słowem nie pozwala dojść do uporządkowania stosunków w Polsce, a nie byłoby tego z pewnością, gdyby całe narodowo czujące społeczeństwo nasze na wzór włoskiego było owiane duchem zgody.

ak.

Sowiety proponują Pakt Wschodni

Blok państw bałtyckich odpowiedzią Sowietów na Locarno. — Polska na progu poważnej decyzji.

„Warszawianka" donosi z Berlina:

Rząd Sowiecki polecił swym przedstawicielom w Warszawie, Helsingforsie, Tallinie, Rydze i Kownie, by bezpośrednio wznowili z Rządami, u których są uwierzytelnieni, rokowania w sprawie zawarcia układów gwarancyjnych. Zamiarem Rządu Sowieckiego jest zawarcie trzech oddzielnych układów: jednego z Polską, drugiego z Finlandją a trzeciego wspólnego z Estonją, Łotwą i Litwą. Zasady, na których opierać się mają te układy, są następujące:

1. Wzajemne poręczenie sobie obecnych granic.
2. Wzajemne zobowiązanie się do niezaatakowania się.
3. Wzajemne zobowiązanie się do zachowania ścisłej neutralności, jeśli jedna ze stron, zawierających układ, zawikłana zostaje na wojnę.
4. Wzajemne zobowiązanie się nienależenia do koalicji, która zwraca się przeciw jednej ze stron podpisujących układ.
5. Pokojowe załatwianie ewentualnych spraw spornych.
6. Zawarcie umów gospodarczych i handlowych.

Urzędowy dziennik Cika Izwiestia podkreśla, że Polska powinna zrozumieć korzyści, jakie jej przyniesie układ z Rządem Sowietów, gdyż Niemcy po wejściu do Ligi Narodów poruszą sprawę swych granic wschodnich i Korytarza. Układ z Rosją, stojącą poza Ligą, da Polsce silniejsze oparcie, aniżeli przyjaźń z Zachodem.

Zmiany w dyplomacji papieskiej.

Następcą Nuncjusza Lauri'ego — Mgr. Schioppa.

Paryski „Temps" omawia w numerze z dnia 8. bm. pewne przesunięcia, jakie mają się w najbliższym czasie dokonać w służbie dyplomatycznej Watykanu. Przechodząc kolejno najważniejsze placówki, na których dokonać się miały owe zmiany, poinformowane pismo zaznacza m. in.:

„Nuncjatura w Paryżu nie jest łatwa do obsadzenia. Trzeba się liczyć z niepewną sytuacją polityczną we Francji, z niezdecydowanem poniekąd stanowiskiem rządu francuskiego a wreszcie z zastrzeżeniami kardynała Cerrettiego, który n. p. nie życzy sobie, aby Mgr. Dolci, protegowany na to stanowisko przez p. Brianda, został Nuncjuszem w Paryżu, podczas kiedy gabinet paryski znów nie uważa Mgr. Maglione, dotychcz. Nuncjusza w Bernie, za „persona grata".

Z pośród Nuncjuszów — zdaniem „Temps'a" — „pragnących zmiany klimatu" należy dalej wymienić: Nuncjuszów w Brukseli i w Pradze, zwłaszcza po naprężeniu stosunków, jakie pozostało między Pragą a Stolicą Apostolską wskutek uroczystości na cześć Hussa.

Dotychczasowy przedstawiciel Watykanu w Berlinie Mgr. Pacelli, będzie mianowany kardynałem, a miejsce jego zajmie Mgr. Pizzardo, jeden z najbliższych współpracowników Gaspari'ego.

Podobnie rzecz ma się z Nuncjuszem Papieskim w Warszawie, Mgr. Lauri'em. Czeka go w najbliższym czasie purpura kardynalska, zastąpi go zaś Mgr. Schioppa. Niezbyt pomyślne były dotychczasowe koleje Ks. prałata Schioppa. Zmuszony wskutek niskiej intrygi do ustąpienia z wysokiego stanowiska kość. w Budapeszcie, wysłany został do Hagi. W tym czasie jednak izba holenderska uchwaliła znieść przedstawicielstwo przy watykanie i Mgr. Schioppa zmuszony był wyjechać".

Wywiad min. Zdziechowskiego, udzielony „N. Fr. Presse".

Sprawa przywrócenia równowagi pomiędzy produkcją a konsumpcją. Konieczność usunięcia drożyzny kredytu.

Minister skarbu Zdziechowski w wywiadzie udzielonym korespondentowi „Neue Freie Presse" na temat sytuacji finansowej w Polsce, oświadczył m. in.: Niezachwianem dążeniem mojem jest, by z r. 1926 uczynić datę historyczną, od której rozpocznie się w Polsce równowaga budżetowa. Dotychczas udało mi się zmniejszyć wydatki państwowe o 300 miljonów zł w porównaniu z rokiem ubiegłym. Pozostaje jeszcze 200 miljonów, które muszą być usunięte z budżetu. Co zaś do stosunków gospodarczych Polski z innymi krajami, oświadczył p. minister Zdziechowski, iż wchodzi tu w grę czynnik pierwszorzędnej wagi, dotyczący nietylko Polski, lecz wszystkich innych krajów europejskich. Tym kardynalnym warunkiem jest przywrócenie zachwianej po wojnie równowagi pomiędzy produkcją a konsumpcją, co znowu pozostaje w ścisłem związku z kwestją kredytu. O wysokość stopy procentowej rozbijają się wszelkie usiłowania podniesienia produkcji gospodarczej. Kto zaś nie sprzedaje nie może niczego kupić. Od stosunków kredytowych zależą w pierwszym rzędzie stosunki gospodarcze pomiędzy krajami Europy. W Polsce liberalizm importowy będzie mógł być wprowadzony dopiero wówczas, gdy wzrośnie zdolność konsumcyjna kraju, co pozostaje w związku z poprawą stosunków kredytowych.

- Kronika -

Września, dnia 14 kwietnia 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Walerjana, jutro: Bazylisy i Anastazji.

* Jak inne instytucje i stowarzyszenia, tak i **Ochrona wrzesińska** walczyć musi w obecnych krytycznych czasach z niemałemi trudnościami finansowemi. Wobec różnych niezbędnych prac inwestycyjnych wyczerpują się fundusze Towarzystwa. Dotąd dzieci uczęszczające do Ochrony, korzystały z opieki bezpłatnie. Biorąc pod uwagę, że do Ochrony uczęszcza sporo dzieci rodziców zamożniejszych i że za trudy i opiekę z strony Ochrony należy się pewne wynagrodzenie, w tym celu także, by wartość tej opieki więcej ceniono, uchwalił zarząd, pobierać od rodziców dzieci małą tygodniową opłatę, a mianowicie od dzieci rodziców zamożniejszych po 50 gr., od dzieci rodziców średniozamożnych po 25 groszy tygodniowo. Dzieci rodziców biednych lub bezrobotnych, korzystać będą jak dotąd z opieki bezpłatnie.

Tuszymy nadzieję, że rodzice rozumiejąc wartość i znaczenie Ochrony i trudne jej położenie finansowe, chętnie tę ofiarę poniosą i składkę, na osobnych kwitach dzieciom wręczanych, wymienioną chętnie zapłacą. Frekwencja dzieci w Ochronie z tego powodu w każdym razie cierpieć nie powinna.

Zarząd Ochrony.

* **Wieczór humoru i śmiechu!** W niedzielę, dnia 18. bm. wyświetlać będzie „Kino Apollo 5 komedji po 2 akta każda. Jest to nowość na ekranie wrzesińskim. Kto pragnie serdecznie się uśmiać — niech skorzysta z nadarzającej się sposobności. Bliższe szczegóły na afiszach, które niebawem się ukażą.

* Urządzone w 2-gie święto Wielkiejnocy przez miejscowe Tow. Robotników Katolickich przedstawienie amatorskie z współudziałem amatorów Tow. Spiew. „Moniuszko" wypadło nadspodziewanie dobrze. Przeplatana różnemi tańcami i śpiewami komedja Jasińskiego p. t. „Nowy rok" podbiła pupubliczność, amatorom zaś przyniosła zasłużone oklaski. Na wyróżnienie zasługuje pełna werwy gra Magdusi (p. Włodarczykówna) kreującej z wielkim powodz. rolę typowej służebnicy w karczmie wiejskiej. Z przejęciem oddane role Janka (p. Kucza) i Teresy (p. Palaczykówna) sprawiły dodatnie wrażenie. Salwy śmiechu wywoływała grupa pretendentów umizgami i komplementami — wzajemnie się zwalczając — o rękę karczmarki się starających. — Niemniej udatnie wypadła „Gruba partja" Dr. Friedberga obrazująca życie potulnego małżonka (p. Bogaczyk) ulegającego despotycznej swej małżonce Katarzynie (p. C. Chudziakówna), której jedynem pragnieniem było wydać dorastającą córkę Karolcie (p. G. Chudziakówna) za „inteligentnika" lub szlachcica. Zamiarowi temu sprzeciwiał się jednak uprawiany przez męża wspólnie z handlarzem Wolickim sen. (p. Miernik) handel wołami. Sprytnym handlarzom udało się wreszcie przekonać p. Katarzynę że handel brzydkim tym „inwentarzem domowem" to jednak rzecz warta zabiegów. Targ został ubity. 8000 posagu i Karolcię wziął rywalizujący z Wolickim, syn jego Ludwik. —

Szczere uznanie należy się reżyserowi obu sztuk, p. Kromolickiemu, który nie szczędząc czasu i pracy wykazać zdołał, że praca kult.-oświatowa wśród ludu pracy, ujęta w pewien planowo obmyślony program, dodatnie wydać może wyniki.

Ubolewać można jedynie nad faktem, że miejsc. obywatelstwo tak mało okazało zainteresowanie Towarzystwu pracującego od ćwierć wieku nad krzewieniem i podtrzymaniem ducha i wiary.

Jeden z uczestników.

— **Miłosław.** Społeczeństwo nasze niestety bardzo mało interesuje się życiem towarzystw gimnastycznych, jakiem jest „Sokół". Towarzystwa gimnastyczne „Sokół" cieszyły się wielkiem poparciem społeczeństwa polskiego za czasów niewoli pruskiej. I to zupełnie słusznie. W „Sokole" bowiem młodzież i starsi nawet nabierali nie tylko hartu ciała, lecz przedewszystkiem hartu ducha i uświadomienia narodowego. Prusak nie bez słuszności upatrywał w „Sokole" niebezpieczeństwo dla siebie. W pamięci powinny nam być jeszcze liczne

procesy wytaczane z „Sokołami“ przez władze pruskie. I Sokół w Miłosławiu na taki proces był narażony za krzewienie ducha narodowego. Po odzyskaniu wolności zainteresowanie się społeczeństwa naszego „Sokołem“ niestety znikło, tak jakoby „Sokół“ stał się niepotrzebnym. Tak być nie powinno. Wróg nasz na zachodzie dyszy chęcią odwetu czy rychlej, czy później. Naród powinien przygotowywać się stale i wytrwale do obrony kraju. Zaszczytne to zadanie wypełniają Towarzystwa Gimnastyczne „Sokół“. Chcąc tutejsze obywatelstwo i okolicy pobudzić do zainteresowania się ideą sokolstwa, urządza tut. „Sokół“ przedstawienie amatorskie z arcywesołą komedyjką „Mąż z grzeczności.“ Tuszymy, iż tak miasto jak i okolica nie odmówi nam swego poparcia i jak najliczniejszem przybyciem na przedstawienie zadokumentuje zainteresowanie się „Sokołem.“

*** Napad rabunkowy na plebanję.** W sobotę 10. bm. w nocy dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie ks. Chojnackiego w Ptaszkowie pod Grodziskiem. Ks. Chojnackiego obezwładniono uderzeniem tępem narzędziem w głowę; zrabowano 150 zł gotówki, zegarek srebrny, srebrne etui do papierosów i inne rzeczy. Policja prowadzi energiczne śledztwo za złoczyńcami.

*** Przeciwko podnoszeniu cen na mąkę i pieczywo.** Z powodu chwilowego spadku złotego podniesione zostały ceny na mąkę i pieczywo. Przeciwko temu rząd zamierza stanowczo wystąpić, wychodząc z tego przeświadczenia, iż kurs dolara wyśrubowany w ostatnich dniach sztucznie przez spekulantów, w najbliższym czasie się załamie.

Jako środki działania przeciwko zwyżce cen, brane są w rachubę, zarówno presja podatkowa jak ograniczenia kredytowe.

*** Podwyższenie opłat pocztowych.** Z dniem 15-go kwietnia rb. podwyższa się opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne obrotu wewnętrznego przez obowiązkowe pobieranie dodatkowych opłat, które wynoszą: od każdej nadanej przesyłki listowej, zwykłej lub poleconej, z wyjątkiem druków dla ociemniałych i czasopism — 1 grosz; od każdej nadanej paczki, listu wartościowego, przekazu i prywatnego telegramu, bez względu na wagę, kwotę lub ilość słów — 5 groszy; od każdej przeprowadzonej rozmowy telefonicznej przy uiszczonej opłacie do 1 zł — 5 groszy, ponad 1 zł — 10 gr. Dodatkowe opłaty uiszcza się przy przesyłkach listowych przez naklejenie znaczków pocztowych odpowiedniej wartości, przy wszystkich innych przesyłkach — gotówką. Dodatkowej opłacie nie podlegają przesyłki listowe nadawane przez władze, urzędy i instytucje za opłatą ryczałtową i korespondencja wymieniana między Polską a W. M. Gdańskiem przez urząd pocztowy Gdańsk 3.

*** Zmniejszenie bezrobocia.** W ciągu miesiąca marca ilość bezrobotnych w całem państwie zmniejszyła się o 13500 osób. Największy spadek bezrobocia zanotowano w Łodzi — 5800; w Radomiu — 900; w Kaliszu — 760, w Krośnie — 600. Natomiast w Warszawie nastąpił wzrost bezrobocia w ciągu marca w wysokości 1300 osób.

Podług gałęzi przemysłu statystyka wykazuje, że największe zmniejszenie bezrobotnych nastąpiło w przemyśle włókienniczym — 5500, następnie w przemyśle hutniczym — 1700, oraz wśród robotników niewykwalifikowanych — 7000. Wzrost bezrobocia zanotowano w przemyśle metalowym i wśród pracowników umysłowych.

*** Nowy typ książeczek wkładkowych.** Od dnia 1-go kwietnia br. wprowadzono nowy typ książeczek wkładkowych pod nazwą: „Premjowe wkłady oszczędnościowe“. Postanowienia o Premjowych wkładach oszczędnościowych zostały ogłoszone w Monitorze Polskim z dnia 16. III. 1926 r. Nr. 61. Z ważniejszych postanowień przytoczyć należy następujące: Książeczka oszczędnościowa opiewa na zł 1000 płatnych po 10-ciu latach, lub wcześniej przez wylosowanie, które odbywa się cztery razy do roku, przyczem wylosowaniu podlegają trzy książeczki na każdy 1000 książeczek, na które uskuteczniono wkładki conajmniej za trzy po sobie następujące miesiące. Właściciel książeczki obowiązany jest wpłacać regularnie po 7 zł miesięcznie. Po upływie roku od dnia wydania książeczki może jej właściciel zażądać wykupienia jej, przyczem P. K. O. wypłaci jej wartość w chwili wniesienia ostatniej wkładki, obliczoną według dołączonej do książeczki tabeli. — W wypadku nieuiszczenia wkładek w ciągu trzech miesięcy lub dłużej, termin wypłaty kapitału będzie przesunięty o czasokres równy przerwie.

Głos rozbitego garnka

Emigracja rosyjska proklamuje cara.

Paryż, 12. 4. Kongres rosyjskich emigrantów, który obradował tu przez kilka dni, został wczoraj wieczorem zakończony. **Wielki książę, Mikołaj Mikołajewicz, został proklamowany carem Rosji.**

Proklamacja wyraża nadzieję, że walka przeciw bolszewikom będzie prowadzona pod kierownictwem cara Mikołaja i zostanie niewątpliwie uświęcone powodzeniem. Proklamacja kończy się następującemi słowami: „Narodowe credo jest proste i jasne: **komunizm zginie, Rosja jest wieczna.** Credo to jest największą gwarancją naszego zwycięstwa“.

Podczas uroczystości w Kolonji,

na powitanie polskiego konsula generalnego Rzpltj Polskiej obecny prez. Hindenburg odezwał się do konsula po polsku temi słowy: „Dobry wieczór Panu! Ja także rozumiem po polsku!“

Co na to Niemcy, którzy na każdym kroku gardzą mową polską, znieważając czynnie za używanie w ich kraju języka polskiego, wykrzykując butnie: Hier wird nur deutsch gesprochen!?

Co winna Polsce — Rosja

Ogólna kwota wynosi 20 miljonów rubli.

Warszawa, 10. 4. W dniu 1. stycznia rb. rząd polski wręczył przedstawicielstwu sowieckiemu listę długów b. skarbu ros. w Polsce na zasadzie umowy zawartej w Traktacie Ryskim, na mocy której rząd moskiewski zobowiązał się pokryć należności względem obywateli polskich. Lista ta zawiera pretensje przekraczające pół miljarda rubli. Zwrot ich wywołałby zupełny przewrót finansowy w Polsce. O podobne pretensje rozbiły się, jak wiadomo, rokowania Anglji, Francji, St. Zjednoczonych z rządem sowieckim.

Warszawa. Na pretensje polskie do Sowietów składają się: wkłady oszczędnościowe rubli złotych 165 milj., składki ubezpieczeniowe 1 500 000 rb., kapitały miejskie 33,6 milj. zł rb., kapitały specjalne 21,5 milj. rbl. zł, kap. stypendjalne około 7 milj. rubli zł, kapitały emerytalne 16 milj. rbl. zł, kaucje 3½ milj. rbl. zł, należności służbowe 77 milj. rbl. zł, oraz roszczenia prywatno-prawne na ogólną sumę 20 m. rbl.

Od roku 1924 sprawa zwrotu tych sum stanęła na martwym punkcie. Poselstwo Sowieckie uznało pretensje polski według swego obliczenia na sumę 242,4 milj. rbl. i zaproponowało pokrycie całej tej sumy w owym czasie równowartością 1190 dolarów. W takim stanie sprawa przetrwała do dzisiaj.

Obrażonym przez p. Piłsudskiego

generałom polskim daje min. spr. wojsk. gen. Żeligowski taką odpowiedź na ich żażalenia: „Krytyka p. Piłsudskiego dotyczyła był. austrjackiego sztabu i zwracała się przeciw możliwości uprawiania w wojsku polskiem tradycji tegoż sztabu i stwierdziła wadę oficerów „tego typu“, czyli wnoszącym w pracę owe tradycje. Krytyka nie dotyczyła zatem ogółu oficerów pochodzących z był. austrj. sztabu gen. „Czy ta odpowiedź zadowolni gen. Szeptyckiego, Hallera i innych obrażonych krytyką? Wątpimy!

W sprawie wizyt politycznych prem. Skrzyńskiego

Prem. Skrzyński podpisze układ arbitraż. z Austrją. Order białego Lwa dla prez. Wojciechowskiego.

Praga, 10. 4. Z okazji dwudniowego pobytu premjera Skrzyńskiego odbędą się wielkie uroczystości z udziałem p. Prezydenta Republiki, przedstawicieli parlamentu i dyplomatów. Projektowane rokowania z min. Skrzyńskim dotyczą sprawy ratyfikacji zawartych układów.

Wiedeń, 10. 4. Według informacyj z tut. kół rządowych premjer Skrzyński podczas swego pobytu w Wiedniu podpisze austrjacki układ arbitrażowy. Rokowania delegacji rozpoczną się w poniedziałek.

Warszawa, 10. 4. Poseł republiki czesko-słowackiej p. Fliedser, wręczył dnia 10. bm. w Spale p. Prezydentowi Rzeczypospolitej złoty łańcuch do orderu Białego Lwa. W akcie wręczenia uczestniczyli: dyrektor kancelarji cyw. p. Konstanty Lenc i z ramienia M. S. Z. dr. Jan Fryling, kierownik referatu Europy środkowej i Bałkanów.

Pożar zapasowych kotłów z naftą w Ameryce

trwa dalej. Wszystkie wysiłki stłumienia ognia okazują się bezskuteczne, wobec czego zachodzi obawa, że wszystkie rezerwy nafty spłoną. Szkody wynoszą dotychczas 20 milj. dolarów.

Z życia Towarzystw

** Kwartalne walne zebranie wolnego cechu obuwniczego we Wrześni odbędzie się w niedzielę dnia 18. bm. o godz. 1.30 popoł. w lokalu p. Janiszewskiego. O liczne przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

** **Gotów!** Przypomina się druhom oraz seniorom, że ćwiczenia wojskowe odbędą się w czwartek, 15. bm. o godz. 6.15 wieczorem na boisku koszarowem. Zbiórka tamże. Udział druhów w ćwiczeniach obowiązkowy. W niedzielę, 18. bm. wycieczka do Dębiny i ćwiczenia sportowe. Zbiórka o godz. 3.30 popoł. w salce paraljalnej. O liczny udział prosi Zarząd.

** Otwarcie bibljoteki Czytelni dla Kobiet jutro o godz. 4-tej popołudniu.

** Zwyczajne zebrawie „Kółka Nauczycielskiego na Wrześnię i okolicę“ odbędzie się w sobotę, dnia 17 kwietnia o godz. 4-tej w Szkole Powszechnej. O jaknajliczniejszy udział prosi Zarząd.

Składki i pokwitowania

Na figurę Matki Boskiej mającą stanąć na rynku wrzesińskim złożył p. Starosta Charkiewicz 20 zł.

Sprawy gospodarcze

Notowania ofiejal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

Ceny dla handlu hurtownego.
Loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

Żyto	28,00-29,00	Ziemn. fabr.	2,20-
Pszenica	44,50-46,50	„ jad.	2,90-
Jęczmień zim.	24,00-25,00	Słoma żytn. l.	1,70-1,90
„ brow.	26,50-28,50	„ „ pr.	2,55-2,75
Owies	27,00-28,00	Siano pras.	8,75-10,00
Mąka żytn.	40,00-	„ luźne	6,60-7.40
„ pszenna	67.50-70.50	Tatarka	-
Ospa żytnia	21,00-22,00	Groch vikt.	38-42
„ pszenna	21,50-22,50	Groch polny	29-30
Wyka	-	Seradela	26-29
Łubin nieb.	14,50-15,50	Konicz. cz.	240-340
Łubin żółty	17,00-19,00	„ b.	180-250
Peluszka	-	Rzepak nowy	-

Warszawa, 12. 4. Dolary 9,02 Stockholm —.—, Londyn 43,98, Paryż 31,83, Praga 26.78, Szwajcarja 174,59, Wiedeń 127,32, Włochy 36,28, Holandlja 362,80.

Obwieszczenie.

W rejestrze spółdzielczym pod nr. 15 zapisano przy Molkerei Genossenschaft, Spółdz. z nieogranicz. odpowiedzialnością Podwęgierki co następuje:

Firmę zmieniono na:

Mleczarnia Spółkowa, spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną Podwęgierki.

Statut zmieniono uchwałą nadzwyczajnego walnego zebrania z dnia 25 października 1925 r.

Września, dnia 6 marca 1926 r.

Sąd Powiatowy.